

(Il Tempo - F.Biafora) Jutro rano o 7:10 rozpocznie się rzymska przygoda Fonseci. Ósmy trener amerykańskiej Romy wyląduje na Fiumicino lotem AZ 593 z Kijowa i od razu zanurzy się w rzeczywistości Trigorii. Trener odwiedzi centrum treningowe i będzie mógł ocenić osobiście struktury klubu, cały czas w nerwowym oczekiwaniu na wyrok UEFA dotyczący Milanu, który może zakłócić letnie plany.

Pierwszym ruchem pary Fonseca-Petrachi jest wzmocnienie środka pola, osieroconego przez De Rossiego. Nazwiskami, którym interesują się najbardziej przy Lwa Tołstoja są Barella i Veretout, z Francuzem, który jest łatwiejszy do osiągnięcia niż 22-latek. O wykonawcę rzutów karnych w Fiorentinie stara się też mocno Milan, ale wczoraj kierownictwo Giallorossich spotkało się z agentem - **"Jest konkretne zainteresowanie i podoba się nam to miejsce"**, powiedział agent Giuffredi - i z propozycją 2,5 mln euro plus bonusy spróbuje przegonić Milan (zaprzeczył zainteresowaniu Schickiem). Gdy tylko uda się znaleźć porozumienie z graczem, Petrachi usiądzie przy stole z Violą, która nie schodzi poniżej wyceny 25 mln euro.

Spory rynkowe między stolicą Włoch a Mediolanem nie kończą się na Veretout i dotyczą też Interu Marotty, chcącego podarować Barellę Conte. Nerazzurri osiągnęli dawno porozumienie za 3 mln euro netto w pięcioletniej umowie z agentami Sardyńczyka, którzy w tej chwili nie są skłonni słuchać innych propozycji, po tym jak na przełomie marca i kwietnia gracz czuł się wirtualnie piłkarzem Romy. W tamtych tygodniach Giallorossi mieli w garści Barellę, ale z powodu niepewnej sytuacji z dyrektorem sportowym nie zamknęli transakcji i zostali wyprzedzeni przez Suning, który na początku czerwca wysłał do Cagliari ofertę 40 mln euro plus 10 mln bonusów. Rossoblu Giuliniego są jednak bardziej skłonni zaakceptować rozwiązania zaproponowane przez Romę i Napoli: Petrachi spotkał się w zeszłym tygodniu z Beltramim, agentem Barelli, wykładając na stół 30 mln euro plus 5 mln bonusów i kartę Defrela, dokładając też potem Lucę Pellegriniego (i obniżając sumę pieniężną); Giuntoli, który był bliski pozyskania gracza Cagliari w styczniu, pracował z kolei nad propozycją, z kartą Roga i wypożyczeniem z prawem do wykupu Younesa (obydwaj dali już zgodę na transfer). Inter znajduje się na zdecydowanym prowadzeniu, wzmocniony porozumieniem z graczem, ale trzeba czasu by zamknąć transakcję.

Jeśli chodzi o sprzedaż, coraz bliższe jest pożegnanie Manolasa (kierunek Napoli), z kolei Lucę Pellegriniego chce Juventus, który wysłałby go na wypożyczenie do Sassuolo.

Autor: abruzzi